

Grzegorz Studnicki

[grzegorz.studnicki@us.edu.pl](mailto:grzegorz.studnicki@us.edu.pl)<https://orcid.org/0000-0001-6531-7437>

Instytut Nauk o Kulturze

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Śląski w Katowicach

*O potrzebie i początkach turystyki  
robotniczej na Śląsku Cieszyńskim  
w świetle programu i działalności  
Stowarzyszenia Polskich  
Robotników i Robotnic „Siła”  
(1908–1939)*

*On the need for and the origins of workers' tourism  
in Cieszyn Silesia in light of the program and activities  
of the Association of Polish Male and Female Workers “Siła”  
(1908–1939)*

Początki turystyki środowisk robotniczych Śląska Cieszyńskiego nie były przedmiotem głębszej analizy etnologiczno-historycznej ani w Polsce, ani w Czechach. Kilka ogólnych i szczerkowych informacji na ten temat można odnaleźć w regionalnych monografiach oraz opracowaniach poświęconych historii ruchu turystycznego lub robotniczego. Prace powstałe w latach 1945–1989, a także późniejszych, przywołują głównie postacie zasłużone dla ruchu turystycznego Śląska Cieszyńskiego, wyliczają ważniejsze organizacje turystyczne z uwzględnieniem ich struktury i liczby członków oraz wymieniając wybrane ich inicjatywy lub historię niektórych miejsc tworzących infrastrukturę turystyczną regionu (np. schronisk) (zob. Barcuch i in. 2015; Havrlant

2015; Sosna 2000; Świąś 2015). Publikacje dotyczące organizowania oddolnej turystyki robotniczej na Śląsku Cieszyńskim zwykle pomijają stojący za tego typu inicjatywami światopogląd, w ramach którego tworzono dyskurs dotyczący ciała i zdrowia robotnika. Jedynym opracowaniem, które poświęca nieco więcej miejsca temu zagadnieniu, jest praca Józefa Pilcha *Stowarzyszenie Polskich Robotników i Robotnic „Siła” w Cieszynie (1908–1918)* (Pilch 1987).

Celem niniejszego artykułu jest omówienie praktyk popularyzacji sportu i turystyki robotniczej ww. regionu w pierwszych trzech dekadach XX w. na podstawie działalności śląskocieszyńskiego robotniczego stowarzyszenia „Siła”. Chodzi nie tyle o opis konkretnych inicjatyw, ile o analizę obudowujących je treści w postaci odezwo i artykułów prasowych. Odzwierciedlają one wiedzę, przekonania oraz wyobrażenia osób związanych z „Siłą” dotyczące aktywności fizycznej młodzieży robotniczej. Przywoływane w artykule treści postrzegane są w kategoriach dyskursu bądź praktyk dyskursywnych powstających w obrębie ruchu robotniczego, które konstruują charakterystyczny dla niego przedmiot i pole wiedzy zogniskowanej wokół ciała i zdrowia robotnika, sposobów mówienia i nadawania im znaczeń oraz odsyłających do związanych z nimi praktyk czy reżimów (zob. Foucault 1999; Foucault 2002).

\*\*\*

Idea tworzenia podstaw turystyki ruchu robotniczego na Śląsku Cieszyńskim zaczęła być artykułowana w pierwszej dekadzie XX w. Ówczesne Księstwo Cieszyńskie (1290–1918), stanowiące wschodnią część Śląska Austriackiego, przechodziło gwałtowną fazę industrializacji, ale także proces kształtowania się tożsamości narodowych jego mieszkańców. Region ten zamieszkiwali głównie Polacy, Czesi i Niemcy. Ostatni austriacki spis ludności z 1910 r. informował, że Polacy stanowili 54,8% ogółu mieszkańców regionu, Czesi – 27,1%, a Niemcy – 18,1% (Panic 2016: 205–211). Po rozpadzie Austro-Węgier Śląsk Cieszyński stał się przedmiotem sporu czesko-polskiego. Po wkroczeniu czeskich wojsk na sporny teren i rozpoczęciu się „wojny siedmiodniowej” oraz podpisaniu rozejmu w 1919 r., przygotowaniach do plebiscytu, w którym miejscowa ludność miała się wypowiedzieć o przynależności ziemi cieszyńskiej, a następnie po jego odwołaniu, decyzją Rady Ambasadorów z 28 lipca 1920 r. obszar ten został podzielony na część polską i czechosłowacką (Nowak 2015). Kształt linii granicznej dzielącej region, z wyjątkiem lat 1938–1945, odzwierciedla współczesna granica państwowa między Polską i Republiką Czeską.

Druga połowa XIX w. i pierwsze dziesięciolecie kolejnego stulecia to czas gwałtownej industrializacji związanej z odkryciem w zachodniej części regionu złóż węgla kamiennego. Nastąpił wówczas dynamiczny rozwój węglowo-hutniczego Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego (obejmującego też część Moraw) oraz ośrodka hutniczego w Trzyńcu (uruchomionego w 1839 r.). Równolegle umacniał się także

przemysł włókienniczy (Bielsko, Frydek), maszynowy, spożywczy, papierniczo-drukarski, drzewny (Beskid Śląski), a także transport i handel. Ważnym wydarzeniem była budowa koszycko-bogumińskiej linii kolejowej (1860–1872), usprawniającej obieg surowców i innych dóbr między Śląskiem Cieszyńskim a innymi regionami monarchii habsburskiej. W drugiej połowie XIX w. region był postrzegany jako jedna z dynamicznie rozwijających się prowincji Austro-Węgier. Świadczyły o tym słowa: „Schlesien ist wie Böhmen und Mähren eine Fabriksland” („Śląsk, podobnie jak Czechy i Morawy, jest krajem fabryk”) opublikowane w wydany w 1886 r. w Wiedniu podręczniku krajoznawczym *Heimatkunde des Herzogthums Schlesien* (Myška 2013: 168–256).

Wspomniana industrializacja miała wpływ na przemiany społeczno-kulturowe, ekonomiczne i demograficzne na tym terenie. Przeobrażeniom uległa wieś Śląska Cieszyńskiego, której mieszkańcy coraz częściej znajdowali zatrudnienie w przemyśle górniczo-hutniczym oraz powiązanych z nim branżach. W latach 1843–1910 liczba mieszkańców regionu wzrosła z ok. 190 000 do 436 000 (Myška 1978: 116–117). Przyczyniła się do tego także migracja ludności w latach 1880–1910 – atrakcyjność Śląska Cieszyńskiego przyciągała tam Czechów (w 1910 r. z Czech i Moraw pochodziło ok. 28 200 osób) i Niemców. Jako lepiej wykształceni znajdowali najczęściej zatrudnienie w urzędach, administracji, handlu, rzemiośle, na stanowiskach kierowniczych lub jako pracownicy dozoru fabrycznego. Jednak najliczniejszą grupę przybywających na Śląsk Cieszyński w poszukiwaniu pracy stanowili Polacy z Galicji (w 1910 r. było to 54 200 osób) – przeważnie pochodzili oni z obszarów rolniczych o niskim poziomie edukacji, dlatego znajdowali zatrudnienie głównie jako nisko wykwalifikowani pracownicy fizyczni w przemyśle (Nowak 2013: 16).

W 1910 r. na Śląsku Cieszyńskim w przemyśle i rzemiośle zatrudnionych było ok. 85 000 osób. Konsekwencją tak dużej liczby osób pracujących w przemyśle było powstanie organizacji walczących o interesy ekonomiczne, socjalne i prawa polityczne robotników. Pierwszymi tego typu organizacjami na Śląsku Cieszyńskim były robotnicze stowarzyszenia spożywcze (np. w Ustroniu założono je w 1867 r.) oraz oświatowe i samopomocowe (w Bielsku – w 1868 r., w Cieszynie – w 1870 r.). Niektóre z nich zakładano przy współudziale fabrykantów, z czasem jednak stały się narzędziem nacisku na właścicieli jako ośrodki agitacji socjalistycznej. Ważną rolę w ich powstaniu odegrały kontakty miejscowej ludności z działaczami z Czech i Moraw, Galicji oraz innych części Austro-Węgier (np. z Wiednia) (Pilch 1966: 13; 34–38).

Na przełomie XIX i XX w. wśród politycznych graczy walczących o interesy robotników Śląska Cieszyńskiego dominowały partie i stowarzyszenia nurtu socjaldemokratycznego, powiązane z Socjaldemokratyczną Partią Robotników Austrii (Sozialdemokratische Arbeiterpartei Österreichs), która w 1897 r. przyjęła strukturę federalistyczną, uwzględniającą tożsamości narodowe jej członków. Na zróżnicowanym narodowo Śląsku Cieszyńskim – wyjąwszy okręg bielski o charakterze niemiecko-polskim – dominowały polskie i czeskie organizacje robotnicze. W Zagłębiu

Ostrawsko-Karwińskim interesy czeskich robotników reprezentowała Czechosłowacka Partia Socjalno-Demokratyczna (Československá sociálně demokratická strana dělnická). Od połowy lat 90. XIX w. w imieniu polskich robotników występowała Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego (PPSD), która ze względu na odmienną niż w Galicji strukturę przemysłu, stosunki ekonomiczne i narodowościowe powołała odrębny komitet obwodowy z siedzibą w Cieszynie. Należy dodać, że w regionie działały też inne, mniej liczne organizacje robotnicze, np. Katolickie Stowarzyszenie Górników i Robotników oraz Związek Ogólnozawodowy Robotników Chrześcijańskich Czechosłowacji (Pilch 1966: 202–210).

Socjaldemokraci Śląska Cieszyńskiego starali się realizować hasła internacjonalizmu, podkreślając, że kwestie narodowe – jako te o proveniencji burżuazyjnej – nie powinny przysłaniać nadrzędnego celu, jakim jest walka o prawa robotników i robotnic, poprawę ich sytuacji bytowej czy uzyskanie pełni praw politycznych. Zadanie to realizowano m.in. przez zakładanie polsko-czeskich organizacji i związków (np. w 1901 r. powstała Unia Górników dla Moraw, Śląska i Galicji, która w 1903 r. przekształciła się w Unię Górników Austrii i stała się inspiracją do założenia podobnej organizacji o zasięgu krajowym), organizowanie polsko-czeskich zebrań robotniczych, wspólnych manifestacji pierwszomajowych bądź sporządzanie polsko-czeskich list wyborczych kandydatów do Rady Państwa (np. w 1897 i 1906 r.). W 1900 r., dzięki wsparciu Czecha Petra Cingera (1850–1920), w Orłowej powstało Stowarzyszenie Zawodowe Górników Obojga Płci dla Śląska i Galicji „Siła”. Mimo to tendencje narodowościowe przenikały do ruchu socjalistycznego i dawały o sobie znać, m.in. w okresie przeprowadzania spisów ludności oraz po zakończeniu pierwszej wojny światowej, podczas polsko-czeskiego sporu o Śląsk Cieszyński (Gruchała, Nowak 2013: 125–126).

Ruch socjalistyczny miał charakter polityczny, ekonomiczny, socjalny oraz kulturowy. Żądał m.in. poprawy warunków, bezpieczeństwa i skrócenia dziennego czasu pracy, ograniczenia bezkarności kadry nadzorczej, podwyższenia wynagrodzeń, wprowadzenia zabezpieczeń socjalnych, ale także bezpośrednich praw wyborczych. Na praktyki mające polepszyć sytuację robotników składały się m.in. strajki, protesty, manifestacje pierwszomajowe. Wysiłki socjalistów były ukierunkowane na wytworzenie wśród pracowników i pracownic poczucia solidarności zawodowej i świadomości klasowej. Czyniono to przez działania agitacyjne, wydawnicze, tworzenie własnego obiegu towarów (spółdzielnie i sklepy robotnicze) oraz praktyki kulturalno-oświatowe adresowane do robotników. Wszystko to miało pomóc w rozwinięciu kompetencji kulturowych, społecznych i samoorganizacyjnych osób z tej grupy społecznej. Proces ten wspierały zakładane wzorem wiedeńskich socjalistów domy robotnicze. To w nich znajdowały swoje miejsce robotnicze organizacje, biblioteki, czytelnie oraz praktyki kulturalno-oświatowe (Rusnok 1989).

## Kilka uwag o historii robotniczego stowarzyszenia „Siła”

Jak już sygnalizowano, u podstaw założenia stowarzyszenia „Siła” leżała dostrzegana przez socjalistów konieczność politycznego i klasowego uświadamiania robotników, a szczególnie młodzieży robotniczej, oraz chęć zakładania niezależnych ośrodków życia towarzyskiego, wolnych od negatywnych wpływów kapitalistyczno-burżuazyjnego porządku. Potrzeby te częściowo zaspokajały powstające od lat 80. XIX w. zrzeszenia górnicze, tworzące ramy dla działań służących rozwojowi kulturalnemu młodzieży robotniczej. Stowarzyszenie Zawodowe Górników Obojga Płci dla Śląska i Galicji „Siła” nawiązywało w swych założeniach do rozpowszechniających się w Galicji ogólnozawodowych stowarzyszeń kształcących (Stępiak 1986: 114–115). Wśród jego celów wymieniano:

(...) podniesienie poziomu umysłowego swoich członków przez urządzenie nauk, odczytów, wykładów i dyskusyj z historii, nauk przyrodniczych, prawoznawstwa, literatury i nauki o gospodarstwie społecznym, a z wyłączeniem polityki i religii, przez zwoływanie zgromadzeń, urządzenie zebrań towarzyskich, tworzenie księgozbiorów, wprowadzanie czasopism i pism zawodowych (*Statut Stowarzyszenia Górników...* 1900: 1).

Niemniej w opinii polskich socjalistów działania kulturalno-oświatowe adresowane do robotników i robotnic wciąż były niedostateczne:

(...) po roku 1906, skutkiem zaprowadzenia 10-cio, a nawet 8-mio godzinnego dnia roboczego młodzież robotnicza miała znacznie więcej wolnego czasu, zaczęła ona sama żywotnie dążyć do tworzenia własnych ognisk życia towarzyskiego, oświatowego i kulturalnego. Powstawały coraz to nowe i coraz liczniejsze stowarzyszenia, tu „Czytelnia”, tam „Jedność”, ówdzie „Braterstwo” itp. Zachodziła obawa, że drobne te stowarzyszenia, pozostawione same sobie, zejść na manowce albo przemienią się w bezimienne kluby i spelunki pijackie, karciane, lub budy taneczne. (...) Nasuwała się myśl ujęcia tego zdrowego pędu w stałe formy organizacyjne. Tak powstała myśl tworzenia jednolitej organizacji kulturalno-oświatowej, która by ujęła w ramy organizacyjne rozproszone usiłowania, nadała im określony kierunek ideowy (...) (Reger 1928: 26).

Z obawy, że młodzież robotnicza mogłaby zasilać szeregi sił politycznych wrogich socjalistom, 21 czerwca 1908 r., z inicjatywy Tadeusza Regera (1872–1938), Jadwigi (1873–1936) i Ryszarda (1873–1960) Kunickich oraz innych działaczy, zawiązano Stowarzyszenie Polskich Robotników i Robotnic „Siła” w Cieszynie. Postawiło ono sobie za zadanie – oprócz walki z szowinizmem i klerykalizmem – upowszechnianie wiedzy i wyrabianie zamiłowania do pracy społecznej wśród robotników (*Siła...* 1908: 1). W tym celu cieszyńska „Siła” współpracowała z lwowską i wiedeńską „Siłą”, Towarzystwem Uniwersytetu Ludowego w Krakowie, czeską organizacją Tělocvičný

spolek „Lassalle” (Stowarzyszenie Gimnastyczne „Lassalle”) czy austriackim Arbeiter-Turnverein „Freiheit” (Robotnicze Stowarzyszenie Gimnastyczne „Wolność”) (Pilch 1987: 12–13).

Cele „Siły” z 1908 r. pokrywały się z tymi, które zawierał statut organizacji ortowskiej. Pojawiły się natomiast nowe obszary działań: „podniesienie poczucia artystycznego i zdrowia fizycznego (...) przez pielęgnowanie śpiewu, muzyki i sportów, jako to: gimnastyki, jazdy na kole” (*Statut Stowarzyszenia Polskich...* 1908<sup>1</sup>). Realizowano je przez zakładanie czytelni i bibliotek, amatorskich kół teatralnych, zespołów śpiewaczych, orkiestr czy odczytów. Jednym z zadań stowarzyszenia było tworzenie sekcji/kół gimnastycznych, kolarskich oraz oddziałów turystycznych popularyzujących wycieczki górskie jako formę rekreacji po trudach pracy. Miało to przyczynić się „do rozpraszania mroków ciemnoty, wychowania w szerokich masach należytej odporności wobec fałszowanej wiedzy, zaprawionej jadem szowinizmu czy klerykalizmu, (...) wzrostu sił fizycznych i umoralnienia życia towarzyskiego wśród klasy robotniczej” (*Z „Siły”...* 1913: 3). Na marginesie można wspomnieć, że pierwsza zorganizowana wycieczka „Siły” odbyła się 29 czerwca 1912 r. Jako cel wybrano szczyt Jaworowego w Beskidzie Śląskim. Wzięto w niej udział ok. 120 osób, a o jej niecodziennym przebiegu informował „Robotnik Śląski”:

Od Bogumina począwszy, na każdej stacyi zapełniał się pociąg towarzyszymi, którzy prawie wszyscy dopiero po raz pierwszy szli w góry, aby nacieszyć się pięknym krajobrazem i odetchnąć kilka godzin prawdziwie górskim powietrzem. W Dąbrowej przywitała wjeżdżający pociąg orkiestra robotnicza „Siły” z Karwiny (...) i odtąd przy dźwiękach kapeli dojechalśmy koleją do Trzycieża, a stąd pieszo na szczyt. (...) O godzinie 3-ciej nastąpił powrót do Trzyńca, gdyż tam miała się odbyć zabawa ogrodowa i pierwszy popis kótek gimnastycznych „Siły” (...). I znów przy dźwiękach orkiestry ruszyliśmy przez Oldrzychowice do Trzyńca. (...) Wycieczka skończyła się zabawą taneczną w sali „Domu robotniczego” w Trzyńcu (...) (*Wycieczka „Siły”...* 1912: 4).

Działalność „Siły” przerwała pierwsza wojna światowa, ale organizacja wznowiła aktywność tuż po jej zakończeniu, jeszcze w listopadzie 1918 r. W 1919 r. „Siła” zaczęła wydawać „Oświatę. Pismo dla młodzieży robotniczej”, która ukazywała się do wybuchu drugiej wojny światowej. W tym czasie stowarzyszenie podjęło współpracę z Wydziałem Kulturalno-Oświatowym Polskiej Partii Socjalistycznej w Warszawie. W Zjeździe Oświatowym, który miał miejsce w Krakowie w dniach 1–2 listopada 1919 r., wzięło udział 30 członków „Siły”. Wtedy też pojawił się pomysł, by „Oświata” stała się organem Wydziału Kulturalno-Oświatowego Polskiej Partii Socjalistycznej oraz żeby w Polsce powstały organizacje młodzieżowe na wzór cieszyńskiej „Siły” (*Po Zjeździe...* 1919: 1–2).

---

1 Autor korzysta z dokumentu, który nie posiada roku wydania.

W polsko-czeskim sporze o przynależność Śląska Cieszyńskiego „Siła” stanęła po stronie Polski. Po wprowadzeniu linii demarkacyjnej w 1919 r. oraz decyzji państw Ententy w Spa w 1920 r., na mocy której podzielono sporny region, struktury stowarzyszenia znalazły się w dwóch państwach, co pociągnęło za sobą podział organizacji. Po stronie czeskiej 6 lutego 1921 r. w Trzyńcu powołano Polskie Stowarzyszenie Robotnicze Oświatowo-Gimnastyczne „Siła” w Czechosłowacji. Z kolei działacze po polskiej stronie powołali w Bielsku 8 kwietnia 1923 r. Robotnicze Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Siła”. Mimo istnienia granicy obie organizacje podejmowały współpracę, a po zajęciu przez Polskę Zaolzia w 1938 r. połączyły się 26 marca 1939 r., przyjmując nazwę Stowarzyszenie Robotnicze Oświatowo-Gimnastyczne „Siła”. Wybuch drugiej wojny światowej przerwał aktywność organizacji, zaś po zakończeniu wojny i przywróceniu granic sprzed 2 października 1938 r. tylko członkom po czeskiej stronie udało się wznowić działalność pod nazwą Polskiego Stowarzyszenia Oświatowo-Gimnastycznego „Siła” w Czechosłowacji, które zostało rozwiązane 12 czerwca 1948 r. (Josiek 2018: 296–297).

### **„W zdrowym ciele zdrowy umysł”**

Zdaniem działaczy „Siły” sport i turystyka miały wspomóc rozwój intelektualny i moralny młodzieży robotniczej, umożliwić poznanie świata oraz rozwijać kontakty międzyludzkie. Jednocześnie zdawano sobie sprawę z trudności organizacyjnych w pracy z młodzieżą, dlatego podpatrywano rozwiązania i zasięgano opinii członków podobnych organizacji społecznych (Pilch 1987: 62). Po 1918 r. „Siła” korzystała już z wiedzy i doświadczeń własnych kadr. Dalszą profesjonalizację miała wspierać wiedza zawodowych instruktorów, zakupiony sprzęt oraz fachowa literatura zgromadzona w robotniczych bibliotekach. Podczas walnego zebrania w Trzyńcu w 1921 r. ustalono, że środki na ten cel będą stanowić 15% dochodów Zarządu Głównego uzyskanych z organizacji wycieczek, koncertów, festynów, loterii i przedstawień teatralnych (*Sprawozdanie walnego...* 1921: 32).

Dla działaczy „Siły” sport i turystyka były narzędziem wychowawczo-edukacyjnym służącym zarówno rozwijaniu umysłu, jak i poprawie zdrowia oraz higieny ciała młodzieży robotniczej. Na łamach „Oświaty” publikowano artykuły mówiące o tym, dla czego i w jaki sposób animować aktywność fizyczną wśród robotników (*Słowo wstępne...* 1923: 12; *Wnioski Zarządu...* 1923: 7). Przy tej okazji podkreślano oraz opisywano podobne działania ruchu robotniczego w innych krajach: „[w]obec wielkiego znaczenia tego rodzaju wycieczek, urządzanych masowo przez proletaryat zachodniej strony Europy, wzywamy młodzież i starszych obojga płci do wzięcia licznego udziału [w wycieczce]” (*Ze „Siły”...* 1921: 4). Argumentowano, że aktywność fizyczna „w wolnej naturze, w zdrowym powietrzu” jest wartościową alternatywą, która przynosi większe korzyści duchowe i materialne niż „gry w karty i zatruwanie się alkoholem w gospodzie” ([Obecny] 1921: 1).

Członkowie „Siły” zdawali sobie sprawę, że nie da się zrealizować zakładanych celów kulturalno-oświatowych, ograniczając się tylko do przekazu faktów i agitacji. Szansę taką dostrzegano w bardziej atrakcyjnych metodach, którymi były sport i turystyka. Postrzegano je jako zdolne oddziaływać na różne zmysły młodych ludzi, odciągając ich od szkodliwego otoczenia, by w przyszłości uczynić z nich podmioty polityki:

Młodzież robotnicza powinna przede wszystkim kształcić się umysłowo, powinna ugruntować swą wiedzę, nabyć potrzebne do życia wiadomości, a potem dopiero brać czynny udział w życiu politycznym. (...) Nie można do młodzieży przyjść z argumentami rozumowymi jedynie, nie można trafić do jej serca, posługując się krasomówstwem i górnymi lub lotnymi frazesami, lecz trzeba przyjść do niej z czymś, co by ją zainteresowało (...). A takimi środkami są (...) gimnastyka, przedstawienia teatralno-amatorskie, kółka śpiewackie i kapele, wycieczki i ekskursje itp. Dopiero pod wpływem tych zajęć (...) rozszerza się horyzont umysłowy młodzieży i wówczas dopiero młodzieniec jest zdolny do zajęcia się (...) historią, przyrodą, ekonomią („Siła” wobec... 1919: 2).

Wyprowadzić z dusznej atmosfery karczemnej i tańca do czytelnicy, dać mu odpowiednie książki i gazety do ręki i dbać o to, aby je także przeczytał. Jeszcze lepszym środkiem jest urządzenie pogadanek, wykładów i odczytów pouczających, aby młodzież przynęcić i przyzwyczaić do nich. (...) Dla otrzymania zdrowego ciała naszej młodzieży górniczej, w celu podniesienia jego siły fizycznej nie należy zapominać o sporcie tak bardzo rozpowszechnionym i miłowanym wśród robotników Anglii, Ameryki, Niemczech i w ogóle wszystkich krajów kulturalnych (Lizak 1919: 10).

Znamienne jest, że w jednym z fragmentów wybrzmiewa negatywny stosunek do tańca. Ten rodzaj aktywności nie cieszył się aprobatą środowisk socjalistycznych ze względu na jego burżuazyjną proveniencję. Niemniej z czasem pojawiła się zachęta do tańców, tyle że ludowych i przy uwzględnieniu propagowanej przez socjalizm wspólnotowości:

Do niedawna organizacje te stały na stanowisku owych gorliwców z początku rozwoju socjalizmu, którzy zasadniczo wszelki taniec, jako szkodliwą nawyczkę burżuazyjną odrzucali (...).

Tańce ludowe są bardzo cennym zabytkiem kulturalnym epok dawnych – epoki wspólnoty (...). Mają one wielkie znaczenie wychowawcze. Obok wyrażenia radości, rytmu ciała i ruchu, wyrabiają poczucie wspólnoty (...).

[Z]apominać nie śmiemy o naszym obowiązku czuwania nad fizyczną zdadnością młodzieży, zapominać nie śmiemy o niebezpieczeństwach sali tanecznej. I w tem tkwi sedno dawniejszych naszych zapatrywań na taniec: chcielibyśmy młodzież naszą uchronić od niebezpieczeństw moralnych i zdrowotnych lokalów tanecznych. Równocześnie nie wolno jednak nam zamykać oczu na to, że młodzież dorosłą trudno jest od tańca powstrzymać. Zadaniem naszym niechaj więc będzie postarać się o nadanie mu odpowiedniej formy (...) (*Nasze tańce...* 1928: 2–3).



Sport i turystykę postrzegano jako sposoby kształtujące w młodzieży umiejętności potrzebne do samoorganizacji, współpracy, działania na rzecz zmian społecznych mających przynieść poprawę jakości życia klasy robotniczej. Miały też kanalizować temperament oraz zapanować nad wynikającymi z młodzieńczego wieku skłonnościami do alkoholizmu, nikotynizmu, hazardu czy przestępczości. Od pierwszych numerów „Oświaty” podkreślano zdrowotne i społeczno-ekonomiczne negatywne skutki używek, a ich zwalczanie ujmowano w kategoriach walki z kapitalizmem. Nawoływano do usunięcia ich z miejsc zgromadzeń robotników (domy robotnicze) czy współtworzonych przez nich wydarzeń (Reger 1919: 7–9). Wycieczki postrzegano też jako sposób na ograniczenie niepożądanych konsekwencji bliskiego sąsiedztwa przemysłu, tj. zanieczyszczenia środowiska i hałasu. Miały one być panaceum na panującą w obrębie osiedli robotniczych nudę, którą bardzo często „zagospodarowywała” pobliska karczma (Feldman 1919: 4).

Dzięki aktywności fizycznej młody robotnik mógł stać się obywatelem, podmiotem społeczno-politycznym, zdolnym mierzyć się z przeszkodami stojącymi na drodze do poprawy życia klas pracujących. Tym samym turystyka i sport zostały włączone w szereg działań zmierzających do obalenia kapitalizmu, nierówności społecznych oraz oporu wobec wrogich socjalizmowi faszystów i militarystów (*Odezwa...* 1930: 34; [T.] 1921: 16; *Rezolucya...* 1921: 24). Oferta „Siły” miała być alternatywą dla podobnych inicjatyw politycznych konkurentów, które na „gruncie klasowym” postrzegano jako przejaw postaw narodowo-klerykalnych i antyrobotniczych (Kwietniowski 1919: 3; *Chcą nas rozbić...* 1920: 1; [K.] 1921: 4–5) – za takie uważano m.in. czeskie i polskie organizacje „Sokół” działające na Śląsku Cieszyńskim od połowy lat 90. XIX w.

Walka o godność i wolność klas robotniczych była rozpatrywana w kategoriach moralnych, a w efekcie takiego charakteru nabierała aktywność fizyczna. Jej ramy wyznacza obszar przecięcia się dyskursu polityki, edukacji oraz medycyny i higieny. Zagadnienia z tych ostatnich dziedzin wybrzmiewały w artykułach mówiących m.in. o tym, jak utrzymać ciało w zdrowiu, jaką stosować dietę, jakie ćwiczenia wykonywać, jak obserwować własny organizm lub unikać aktywności seksualnej (*O higienie...* 1921: 10–11; [K.] 1921: 3; Skorupkova 1924: 14–15; [la] 1925: 12–13; *Sport daje...* 1936: 6–7). Wspomniane wątki odsyłają do praktyk (reżimów), których celem jest stworzenie ciała społecznego, upolitycznionego, gotowego działać w interesie klasy robotniczej.

Szczególne nadzieje edukacyjne pokładano w turystyce, którą przedstawiano w kategoriach „źródła”, „drogi” czy „dostępu” do wiedzy:

Turystyka (...) jest źródłem nie tylko wielu rozrywek nieporównanych i zachwyków, ale daje wiele praktycznych wiadomości. Badamy różne okolice naszego kraju, a dalej krajów obcych i wzbogacamy nasze wiadomości krajoznawcze praktycznie, zapoznajemy się z naszym ludem w różnych okolicach i jego życiem (...) ([W.W.] 1921a: 11).

Urządzanie dłuższych wycieczek, kilkudniowych lub też większych wycieczek w góry jednodniowych, wymaga większego nakładu pracy i pewnych zręczności. (...) Oprócz wycieczek Drużyny biorą sobie za zadanie badanie gór, ich składu, ich szaty roślinnej i świata zwierzęcego, badanie sztuki ludowej, pieśni ludowych w górach, popieranie przemysłu górskiego (...). Ma rozwijać u członków zdrowie fizyczne (...) oraz tężyznę duchową i urabiać niezłomne charaktery (...) ma kształcić ([W.W.] 1921b: 13).

Animatorzy robotniczego ruchu turystycznego dostrzegali klasowe uwikłanie sportu i turystyki oraz fakt, że tego typu działania stanowiły domenę warstw średnich i wyższych. Próbowali przekroczyć te ograniczenia, dostrzegając w rekreacji potencjał poprawy kondycji robotników. Jednocześnie zdawali sobie sprawę, że adresaci mogą postrzegać tę formę aktywności jako zewnętrzną w stosunku do nich. Starali się więc wykazać, że turystyka jest dostępna dla robotników, że nie jest czymś „obcym”, zarezerwowanym tylko dla burżuazji. Obok walorów poznawczych i zdrowotnych, stanowiących przeciwwagę dla negatywnych stron życia w osiedlach robotniczych, podkreślali jej dostępność w wymiarze finansowym i lokalizacyjnym:

Po całotygodniowej, żmudnej pracy w dymie i prochu węglowym w czeluściach i ziemi, cóż robi nasza młodzież, mając czasem wolną niedzielę lub święto? Rano śpi do 10-tej, a po południu to albo do kina, albo do gospody, siedzi w zadymionych lokalach i zamiast odpocząć należycie, niszczy sobie jedynie zdrowie. (...) burżuazja, jest pod tym względem mądrzejsza. (...) Brak wśród naszej młodzieży świadomości o wielkich korzyściach moralnych i zdrowotnych, jakie odnosi się z wycieczek górskich. Ten stan powinien się jednakże stanowczo zmienić!

Pomyśli sobie może kto, że taka turystyka to dobre dla burżujów, bo mają dość pieniędzy i czasu. Otóż jest to twierdzenie mylne, bo przecież i nam trzeba świeżego powietrza, wytchnięcia i rozrywki, wydatki zaś na wycieczki są o wiele mniejsze niż pieniądze wyrzucane w gospodach lub przy kartach. Bierzymy do plecaka chleb i resztę żywności na dzień lub dwa i prócz wydatku na kolej nie trzeba nic więcej. (...) Jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że góry mamy blisko (Staszczok 1921: 8–9).

Mówiło się, że turystyką mogą się zajmować tylko ci, którzy mają dosyć pieniędzy, że to jest sport panów. (...) [P]oliczcie, ile kosztuje dzień spędzony w gospodzie i jakie koszta powoduje wycieczka w okolice najbliższe. Dojdziecie (...) do przekonania, że turystyka to nie żaden zbytek, ale że jest nam robotnikom łatwo przystępną (*Turystyka robotnicza...* 1923: 35).

Szansę na rozwój turystyki robotniczej dostrzegano w obniżaniu kosztów podróży. Taką możliwość stwarzało m.in. przystąpienie czechosłowackiej „Sity” do Svazu československých dělnických turistů (SCDT) w 1922 r., dzięki czemu jej członkowie mogli korzystać z ulg w czechosłowackim transporcie kolejowym, ale także rezerwować noclegi w górskich schroniskach czy łatwiej przekraczać granicę „na podstawie legitymacji turystycznej, na krótsze oddalenia” (*Ulg kolejowe...* 1923: 14; *Z sekcji sportowej...*

1922: 11–12). Po polskiej stronie wsparciem dla rozwoju turystyki młodzieży robotniczej były Wycieczkowe Kasy Oszczędnościowe – zaoszczędzone w nich w ciągu roku sumy miały pozwolić każdemu z członków „Siły” na udział przynajmniej w jednej wycieczce rocznie. W 1929 r. pojawiła się idea utworzenia robotniczego ośrodka sportowo-turystycznego w Ustroniu, jednak planu tego nie udało się zrealizować (Pilch 1987: 75–76).

Do aktywności turystycznej zachęcały doniesienia prasowe o dynamicznym rozwoju ruchu turystycznego w zachodnich państwach – m.in. we Francji, Szwajcarii, Niemczech, Austrii. Podkreślano przy tym, że taka forma ruchu wśród tamtejszych proletariuszy jest czymś normalnym (Lizak 1923: 12–13). Kraje zachodnie, ale także Czechosłowacja, były dla działaczy „Siły” godnym naśladowania punktem odniesienia: „Turystyka jest dopiero wśród naszych robotników polskich w początkach rozwoju. Nie dorobiliśmy jeszcze związkom niemieckim lub czeskim, gdzie turystyka jest nadzwyczaj silnie rozwinięta” (Lizak 1923: 12). O ile początek lat 20. XX w. jawił się jako okres niepewności, czy uda się zaszczepić wśród robotników idee turystyki, o tyle niespełna 10 lat później w wypowiedziach „Siłaczy” słyszalny jest optymizm: „Mamy już i my swe organizacje turystyczne, powoli, ale stopniowo stale zdobywa młodzież robotnicza dla siebie i te tereny, które dotychczas były przywilejem klas posiadających” (*Nasze prawo...* 1928: 4). W innym miejscu można przeczytać:

Do niedawna jeszcze była turystyka uznawaną – przez szerszy ogół robotników – za jakiś przywilej czy monopol sfer lepiej sytuowanych, za coś robotnikowi nieprzystługującego. Był to przesąd i spotkać się musiał z tem, z czem wszystkie przesady prędzej czy później spotkać się muszą, t.j. przeżył się (Wigłasz 1929: 24).

Z perspektywy działaczy „Siły” o atrakcyjności jej inicjatyw miał decydować fakt, że ma ona oddolny, robotniczy charakter, odzwierciedlający idee socjalizmu. Dyskurs socjalistyczny, na wzór innych projektów politycznych, przejmuje sposób mówienia i wartościowania sportu i turystyki. Traktując je jako środek do realizacji socjalistycznego projektu społecznego, nadaje im wartość pozytywną – stają się czymś szlachetnym, moralnie i etycznie właściwym:

(...) sport robotniczy, gdyż celem jego jest wyodrębnienie tej tak popularnej dziś gałęzi życia, w szczególności młodzieży robotniczej z orbity wpływów mieszczańskich i pielegnowania rozwoju fizycznego na podstawach ideowego, socjalizmem przepojonego wychowania. Sport burżuazyjny – to zabawka, dostarczająca widowisk – to hodowla zawodników o rekordy, którzy wkrótce stają się zdemoralizowanymi zawodowcami, profesjonalistami. W tem tkwi różnica pomiędzy sportem mieszczańskim i robotniczym, który jest przyczynkiem do uszlachetnienia, upiększenia ruchu robotniczego.

Sport, gimnastyka, turystyka itp. – daje siłę, daje tężyznę, a tego robotnikowi przede wszystkim potrzeba – ma nie tylko znaczenie jako fizyczny czynnik wychowawczy;

to podniesienie poziomu moralnego, który krzewi szlachetne współzawodnictwo o wysokiej etyce wewnętrznej (Gągol 1929: 11).

W tym świetle sport i turystyka służą budowaniu solidarności robotniczej i emancypacji mas robotniczych. Mają one nakłonić młodzież robotniczą do przyjęcia aktywnej postawy wobec świata: „Wychowanie fizyczne dodaje pogody ducha, energii i sił fizycznych, dzięki czemu walka nasza jest potężniejszą i radośniejszą” (*Na dalszą...* 1930: 1). Ową solidarność wyrażały też widoczne w przestrzeni publicznej sztandary, odznaki czy zaprojektowane dla członków „Siły” mundury, które zalecano ubierać na ważne dla ruchu robotniczego uroczystości (np. 1 Maja, pogrzeby członków „Siły”) (por. *Uzupełnienie regulaminu...* 1923: 11).

\*\*\*

Z powyższej analizy tekstów wyłania się obraz człowieka pozostającego w relacjach z otoczeniem materialnym i społeczno-ekonomicznym, znajdujących odzwierciedlenie w jego zachowaniach. Przebija z nich także założenie, że ludzie są zdolni do racjonalnego, krytycznego myślenia, samodyscypliny, kolektywnego działania na rzecz wyższego dobra czy pozytywnej zmiany swojego otoczenia, jeśli tylko stworzy się im odpowiednie warunki sprzyjające doskonaleniu intelektualnemu, moralnemu, zdrowotnemu i fizycznemu. W opinii działaczy „Siły” warunki takie miały zapewnić robotnikom m.in. czytelnie robotnicze, wykłady czy kursy „uniwersytetów robotniczych” oraz publikowane na łamach prasy robotniczej teksty popularyzujące wiedzę z zakresu nauk przyrodniczych, społecznych, historii (ruchu robotniczego, ale także narodowego), ekonomii, literatury czy ideologii (np. „Oświata” publikowała niekiedy teksty Karola Marksa, Róży Luksemburg, Piotra Kropotkina). Służyć temu mogły także zajęcia muzyczne, teatralne, śpiewacze oraz sportowe i turystyczne. Miały one nie tylko rozwijać określone kompetencje, ale także uczyć odpowiedzialności, współpracy, dyscypliny i samokontroli w wytrwałym dążeniu do pożądanej zmiany społecznej.

W wypowiedziach działaczy „Siły” dotyczących turystyki i sportu daje się rozpoznać poglądy traktujące rekreację jako środek wychowawczy, a także normatywne sposoby widzenia ciała jako zdrowego, krzepkiego, niezawodnego, zdyscyplinowanego, zdolnego do pracy i służby. Jego przeciwieństwem jest ciało zniszczone, pozbawione energii życiowej, rozpustne, będące siedliskiem niekontrolowanych instynktów stanowiących antytezę człowieczeństwa i dobrego obywatela – każda niekontrolowana aktywność ciała bądź wynikająca z cielesności pokusa budziły niepokój. Mimo że turystyka i sport miały dyscyplinować ciało na drodze do przewyciężenia dominującego porządku społeczno-ekonomiczno-politycznego i zastąpienia go nowym, to w kulturalno-oświatowych propozycjach socjalistów można odnaleźć refleksy – parafrazując słowa Zygmunta Baumana – zasad, mechanizmów i praktyk dyscyplinujących ciało,

będących produktem nowoczesnego społeczeństwa Zachodu (nowoczesności). W tym ujęciu władza pożąda ciała, jego sił witalnych i seksualnych na potrzeby reprodukcji i podtrzymania systemu kapitalistycznego (Bauman 1995: 89; Błajet 2006: 53). W tym świetle narracja socjalistyczna wydaje się zbieżna z narracją kapitalistyczną oraz narodową – wszystkie one traktowały ciało w sposób instrumentalny jako narzędzie wzmacniające system istniejący lub postulowany.

## Bibliografia

- Barcuch, A., Čornejová, E., Langer, J., Pelc, M., Pindur, D., Šmíra, P., Wawreczka, H. (2015). *Beskydy turističtými stezkami*. Třinec: Wart.
- Bauman, Z. (1995). *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Błajet, P. (2006). *Ciało jako kategoria pedagogiczna. W poszukiwaniu integralnego modelu edukacji*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Chcą nas rozbić! (1920). *Oświata*, 9, 1–2.
- Feldman, O. (1919). Dlaczego organizujemy młodzież? *Oświata*, 3, 4.
- Foucault, M. (1999). *Narodziny kliniki* (przeł. P. Pieniążek). Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Foucault, M. (2002). *Porządek dyskursu. Wykład inauguracyjny wygłoszony w Collège de France 2 grudnia 1970* (przeł. M. Kozłowski). Gdańsk: Obraz/Słowo Terytoria.
- Gągól, R. (1929). 1919–1929. W: J. Wigłasz (red.), *1919–1929. 10 lat „Siły” orłowskiej* (s. 6–30). Orłowa: Pismo jubileuszowe, Koło „Siły” w Orłowej.
- Gruchała, J., Nowak, K. (2013). Dzieje polityczne. W: K. Nowak, I. Panic (red.), *Śląsk Cieszyński od Wiosny Ludów do I wojny światowej (1848–1918)* (s. 21–164). Cieszyn: Starostwo Powiatowe w Cieszynie.
- Havrlant, J. (2015). Turystyka. W: K. Nowak (red.), *Śląsk Cieszyński w latach 1945–2015* (s. 274–279). Cieszyn: Starostwo Powiatowe w Cieszynie.
- Josiek, W. (2018). Polskie Stowarzyszenie Oświatowo-Gimnastyczne „Siła” w Czechosłowacji. W: Z. Jasiński, B. Cimała (red.), *Leksykon Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej*. T. 5 (s. 295–297). Opole: Instytut Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego.
- [K.]. (1921). Stosunek „Siły” do innych polskich stowarzyszeń oświatowych. *Oświata*, 4–5, 4–5.
- Kwietniowski, A. (1919). Nasze zadania. *Oświata*, 1, 2–4.
- [la]. (1925). Znaczenie i wpływ gimnastyki na umysł człowieka. *Oświata*, 4–5, 12–13.
- Lizak, L. (1919). Młodzież górnicza a oświata. *Oświata*, 7, 9–11.
- Lizak, L. (1923). Przegląd turystyczny. *Oświata*, 3–5, 12–13.
- Myśka, M. (1978). Struktura społeczna Śląska Cieszyńskiego w drugiej połowie XIX w. W: F. Hawranek (red.), *Klasa robotnicza na Śląsku*. T. 4 (s. 29–81). Opole: Instytut Śląski.
- Myśka, M. (2013). Industrializacja Śląska Cieszyńskiego. Sytuacja gospodarcza w „długim” XIX wieku. W: K. Nowak, I. Panic (red.), *Śląsk Cieszyński od Wiosny Ludów do I wojny światowej (1848–1918)* (s. 165–256). Cieszyn: Starostwo Powiatowe w Cieszynie.
- Na dalszą drogę. (1930). *Oświata*, 1, 1.

- Nasze prawo do życia. (1928). *Oświata*, 8, 4.
- Nasze tańce. (1928). *Oświata*, 2, 2–3.
- Nowak, K. (2013). Lata 1918–1920; Przemiany prawno-administracyjne, społeczno-zawodowe i narodowościowe. W: K. Nowak, I. Panic (red.), *Śląsk Cieszyński od Wiosny Ludów do I wojny światowej (1848–1918)* (s. 11–20). Cieszyn: Starostwo Powiatowe w Cieszynie.
- Nowak, K. (2015). Lata 1918–1920. W: K. Nowak (red.), *Śląsk Cieszyński w latach 1918–1945* (s. 15–66). Cieszyn: Starostwo Powiatowe w Cieszynie.
- O higienie robotnika. (1921). *Oświata*, 45, 10–11.
- [Obecny]. (1921). Wspomnienia z wycieczki. *Robotnik Śląski*, 101, 2–3.
- Odezwa międzynarodówki Młodzieży Robotniczej. (1930). *Oświata*, 6, 34.
- Panic, I. (2016). *Język mieszkańców Śląska Cieszyńskiego od średniowiecza do połowy XIX wieku*. Cieszyn: Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział Cieszyn.
- Pilch, A. (1966). *Związki zawodowe na Śląsku Cieszyńskim przed pierwszą wojną światową*. Warszawa: Wydawnictwo Związkowe CRZZ.
- Pilch, J. (1987). *Z dziejów Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Siła” na Śląsku Cieszyńskim (1908–1939)*. Opole: Instytut Śląski.
- Po Zjeździe Oświatowym. (1919). *Oświata*, 8, 1–2.
- Reger, T. (1919). Nie palić! *Oświata*, 4, 7–9.
- Reger, T. (1928). *Na zlot młodzieży robotniczej Śląska Cieszyńskiego z okazji 20-lecia RSKO „Siła”*. Cieszyn: Robotnicze Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Siła”.
- Rezolucya w sprawie znaczenia organizacji oświatowej dla młodzieży. (1921). *Oświata*, 3, 24.
- Robotnika do turystyki. (1923). *Oświata*, 3–5, 13.
- Rusnok, J. (ed.) (1989). *Domy robotnicze*. Czeski Cieszyn: Zarząd Główny PZKO.
- Siła. (1908). *Robotnik Śląski*, 26, 1.
- „Siła” wobec zjazdu oświatowego. (1919). *Oświata*, 7, 1–3.
- Skorupkowa, A. (1924). Higiena życia. *Oświata*, 8–9, 14–15.
- Słowo wstępne. (1923). *Oświata*, 3–6, 12.
- Sosna, W. (2000). Wokół polskiej turystyki na Śląsku Cieszyńskim. W: *Śląsk Cieszyński. Zarys kultury materialnej i duchowej* (s. 109–125). Cieszyn: Macierz Ziemi Cieszyńskiej.
- Sport daje zdrowie i zapala do walki. (1936). *Oświata*, 12, 6–7.
- Sprawozdanie walnego zebrania (zjazdu krajowego). (1921). *Oświata*, 3, 12–32.
- Staszczok, P. (1921). „W góry! W góry miły bracie, tam swoboda czeka na cię”. *Oświata*, 4–5, 8–9.
- Statut Stowarzyszenia Górników Obojga Płci dla Śląska i Galicji*. (1900). Orłowa: Stowarzyszenie Górników Obojga Płci dla Śląska i Galicji.
- Statut Stowarzyszenia Polskich Robotników i Robotnic „Siła” w Cieszynie*. (1908). b.m.w.: Stowarzyszenie Polskich Robotników i Robotnic „Siła”.
- Stępiak, A. (1986). *Kwestie narodowe a społeczna na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX i w początkach XX wieku (do 1920 roku)*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy.
- Święś, W. (2015). Turystyka. W: K. Nowak (red.), *Śląsk Cieszyński w latach 1945–2015* (s. 218–228). Cieszyn: Starostwo Powiatowe w Cieszynie.

- [T.]. (1921). Cele i zadania organizacji oświatowej. *Oświata*, 3, 16.
- Turystyka robotnicza. (1923). *Oświata*, 6, 35.
- Ulgi kolejowe dla turystów. (1923). *Oświata*, 3–5, 14.
- Uzupełnienie regulaminu Sekcji gimnastycznej. (1923). *Oświata*, 9, 10–11.
- Więłasz, J. (red.) (1929). *1919–1929. 10 lat „Siły” orłowskiej. Pismo jubileuszowe*. Orłowa: Koło „Siły” w Orłowej.
- Wnioski Zarządu Głównego na walne zebranie „Siły” dnia 27 maja 1923 (1923). *Oświata*, 6, 7.
- [W.W.]. (1921a). Sport turystyczny. *Oświata*, 8, 10–12.
- [W.W.]. (1921b). Sport turystyczny. *Oświata*, 9, 12–14.
- Wycieczka „Siły” na Jaworowy. (1912). *Robotnik Śląski*, 27, 4.
- Z „Siły”. (1913). *Robotnik Śląski*, 23, 3.
- Ze sekcji sportowej. (1922). *Oświata*, 6–7, 11–12.
- Ze „Siły”. (1921). *Robotnik Śląski*, 95, 4.

## Streszczenie

W artykule omówiono popularyzację turystyki i sportu wśród młodzieży robotniczej Śląska Cieszyńskiego w pierwszych dekadach XX w. Analiza treści dotyczących aktywności fizycznej publikowanych w miesięczniku „Oświata” Polskiego Stowarzyszenia Robotniczego Oświatowo-Gimnastycznego „Siła” pozwala zaobserwować, w jaki sposób owa aktywność nabierała politycznego wymiaru, a jej formy, np. sport i turystyka, stawały się narzędziem emancypacji klasy robotniczej.

**Słowa kluczowe:** turystyka, turystyka robotnicza, ciało upolityczone, Śląsk Cieszyński

## Summary

The article focuses on the popularisation of tourism and sports among the working-class youth of Cieszyn Silesia in the first three decades of the 20<sup>th</sup> century. The author attempts to demonstrate how physical activity took on a political dimension and how its forms, for example sport and tourism, were understood as a tool for the education and emancipation of the working class. For this purpose, press articles on physical activity published in “Oświata”, a monthly journal of Polskie Stowarzyszenie Robotnicze Oświatowo-Gimnastyczne “Siła” (Polish Worker’s Association for Education and Gymnastics “Siła”), were analysed.

**Keywords:** tourism, workers’ tourism, politicised body, Cieszyn Silesia

Translated by Author